

**Waldemar J. DZIAK
Jan ROWIŃSKI**

**Polska-Chiny 1956
Zbiór dokumentów**

**Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk
Warszawa 2016**

Wstęp

Tytuł publikacji *Polska–Chiny 1956. Zbiór dokumentów* może się wydawać mylący, aliiści obok dokumentów zamieszczono tu także dwa teksty analityczne, a i same archiwalia znacznie wykraczają poza tytułową cezurę czasową. Ostatni dokument pochodzi z 8 lipca 1964 r., z okresu, kiedy stosunki partyjne między Komunistyczną Partią Chin a Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą zdecydowanie wkroczyły w fazę kolizyjną, co – jak pokazały następne lata – szybko odbiło się na dwustronnych relacjach politycznych, gospodarczych, kulturalnych i naukowych. Rok 1964 wydaje się przełomowy w relacjach Warszawa–Pekin, później, przez długi okres, będzie już tylko gorzej: brak wzajemnego zaufania, wzrost napięcia i fala oskarżeń ostatecznie położą kres miódowym latom w stosunkach między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Chińską Republiką Ludową.

Zbiór Polska–Chiny 1956 w zamierzeniu autorów ma odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania: czy Chiny w październiku 1956 r. odegrały znaczącą (a może rozstrzygającą) rolę w powstrzymaniu zbrojnej interwencji Związku Sowieckiego (Radzieckiego); co skłoniło Chińczyków do przeciwstawienia się potędze Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS) i jej liderom w obronie kierownictwa PZPR z Gomułką na czele; i wreszcie – czy Chińczykom chodziło jedynie o uratowanie Gomułki, czy też o coś znacznie ważniejszego: autorytet, status i pozycję w relacjach z Moskwą i całym obozem komunistycznym oraz w jakim stopniu ta „wielka gra” była odzwierciedleniem wewnętrznego sporu w kierownictwie KPCh o kierunek rozwoju kraju w drugiej połowie lat 50.?

Obecnie, na podstawie dostępnych materiałów archiwalnych – zarówno polskich, jak i chińskich – na te fundamentalne pytania jesteśmy w stanie udzielić w zasadzie jednoznacznych odpowiedzi. Bogatsi o nowe materiały stanowczo możemy uznać, że dzięki postawie Chin Polska uniknęła sowieckiej interwencji. Oficjalnie mówią o tym w dokumentach zarówno Władysław Gomułka Józef Cyrankiewicz, jaki i Edward Ochab, czyli trzej najważniejsi przywódcy PRL tamtego okresu, wyrażając wdzięczność ówczesnym chińskim przywódcom za ich postawę. Za taką tezę opowiada się także zdecydowana większość polskich badaczy tego okresu. Jeśli chodzi o odpowiedź na pozostałe pytania, w naszych dokumentach archiwalnych znajdziemy je raczej pośrednio, pod tym względem archiwa chińskie – w przeciwieństwie do sowieckich – znacznie bardziej pomagają nam zrozumieć złożoność ówczesnych procesów. W sukurs przychodzą nam także dwa teksty poprzedzające zbiór archiwaliów: prof. Włademara J. Dziaka. *Chiny w bloku komunistycznym 1956* i prof. Jana Rowińskiego: *ChRL wobec wydarzeń październikowych 1956 r w Polsce*.

Pierwszy z nich, w zamierzeniu autora, ma wyjaśnić, dlaczego to właśnie Komunistyczna Partia Chin, a nie żadna inna partia bloku komunistycznego, przeciwstawiła się naciskom KPZS na Polskę; dlaczego Chiny, jako jedyne państwo wspólnoty, poparły Polskę w przełomowych dniach października 1956 r.? Śledząc kolejne etapy „wybijania się ChRL na niepodległość”, autor przedstawia proces wzrastania potęgi Chin, ukazując drogę, którą przebyły, aby z roli jednego z wielu państw komunistycznych (choć najliczniejszego) stać się państwem-współprzywódcą i zyskać pozycję nr 2 w obozie.

Tekst prof. Rowińskiego *ChRL wobec wydarzeń październikowych 1956 r w Polsce* to obszerne studium, oparte w znacznej mierze na nieznanych w Polsce materiałach i dokumentach chińskich, dotyczących „gorącej jesieni” w Europie Wschodniej 1956 r. na tle wydarzeń międzynarodowych, a także – co wydaje się bardziej istotne – wewnętrznych w Chinach. Analiza pozwala nam lepiej zrozumieć wiele, z pozoru zaskakujących wypowiedzi chińskich przywódców, mało czytelnych gestów czy finezyjnej gry, czego nie sposób pojąć w oderwaniu od kontekstu wewnętrznego polityki ChRL, taktyki przewodniczącego Mao i walki wewnętrznej w chińskiej partii o model rozwoju kraju. O tym, jak walka tocząca się w latach 1959–1969 była ostra i bezwzględna, świadczą tragiczne losy ogromnej większości członków najwyższego kierownictwa i ich bliskich, których nazwiska przywołano w dokumentach. Ta właśnie złożona rzeczywi-

stość każe przewodniczącemu Mao podczas rozmowy z polskimi dyplomatami chwalić Gomułkę, udzielać mu jednoznacznego poparcia, aby w kilka dni później na użytek wewnętrzny, w zgodzie z własną taktyką, stosowaną do walki z przeciwnikami w partii – krytykować go za rewizjonizm i podjęcie walki ze stalinizmem. Z wystąpienia Przewodniczącego na II Plenum KC KPCh (listopad 1956) dowiadujemy się, że Gomułka faktycznie osłabia obóz komunistyczny, a jego pomysły w walce ze stalinizmem obiektywnie sprzyjają kontrrewolucji i wrogom socjalizmu. To właśnie w zawiłościach ówczesnej chińskiej polityki należy szukać odpowiedzi na pytanie: dlaczego Mao, kilkakrotnie do Polski zapraszany, ostatecznie jednak nigdy do Warszawy nie przyjechał.

Zbiór składa się z 58 dokumentów oraz materiałów, różnej wagi i znaczenia, które są tłem pozwalającym dostrzec wszystkie procesy i wydarzenia, jakie towarzyszyły stosunkom polsko-chińskim, poczynając od roku 1956. Poza tekstami monograficznymi profesorów Dziaka i Rowińskiego zamieszczono tu także biogramy najważniejszych działaczy partyjnych i państwowych PRL ChRL tamtego okresu, wykaz najważniejszych skrótów używanych w dokumentach, bibliografię oraz aneks ikonograficzny. Wiele archiwaliów ma dość luźny związek z zasadniczym wątkiem pracy, ale autorzy zdecydowali się je zamieścić przede wszystkim ze względu na ich istotny kontekst międzynarodowy, związany ze wzrostem aktywności ChRL i KPCh w relacjach zewnętrznych, w tym początek procesu wysuwania się Chin na pozycję równorzędnego partnera Związku Sowieckiego. Już wtedy nie uszło to uwadze rezydujących w Pekinie polskich dyplomatów lub osób zawodowo zajmujących się tzw. problematyką chińską w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, którzy takie tendencje odnotowywali. Uznano także, że zasadne będzie zamieszczenie obszernych fragmentów raportów ambasady PRL w Chinach, dotyczących ówczesnych relacji, nie tylko politycznych, ale także ekonomicznych, kulturalnych i konsularnych z Polską, w celu przybliżenia polskiemu czytelnikowi skali ówczesnych powiązań polsko-chińskich na różnych polach współpracy.

Za warte opublikowania autorzy uważają też materiały sygnowane przez ambasadę polską w Pekinie, poświęcone zwiększonej aktywności teoretyczno-ideologicznej KPCh, jako cechy immamentnej nowej polityki Chin w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Przypomnijmy, że to wówczas ukazały się dwa znane teksty Mao: *O właściwym traktowaniu sprzeczności w łonie ludu* oraz *O dziesięciu wzajemnych relacjach*. Nieprzypadkowo zatem większość dokumen-

tów to materiały partyjne o charakterze wewnętrznym, które w realiach tamtej epoki miały kluczowe znaczenie dla stosunków polsko-chińskich, a także dla innych dziedzin. Dokumenty zamieszczone w zbiorze są doskonałą ilustracją procesu rozchodzenia się dróg współpracy polsko-chińskiej (w szczególności na niwie partyjnej), którą władze PRL, z Gomułką na czele, za wszelką cenę chciały ratować i chronić. Wydaje się, że Gomułka był jednym z nielicznych podówczas komunistycznych przywódców w obozie (zwłaszcza w Europie Wschodniej), który zrozumiał, że za fasadą sporu doktrynalno-ideologicznego, prowadzonego przez Pekin i Moskwę z wielką swadą, faktycznie kryła się sprzeczność interesów narodowych i mocarstwowych dwóch komunistycznych gigantów. Gomułka zdał sobie sprawę, że skala rozbieżności w oglądzie świata między ZSRS a Chinami oraz pole konfliktu są tak duże, iż powrót do dawnej jedności działania jest niemożliwy. W nowej rzeczywistości politycznej Gomułka musiał zatem wybierać. I w połowie lat 60. wybrał barykadę sowiecką. Z punktu widzenia interesów PRL i PZPR Związek Sowiecki był przystanią bezpieczniejszą niż pogrążające się w dogmatyzmie i chaosie „rewolucji kulturalnej” maoistowskie Chiny. Mimo usilnych poszukiwań autorom nie udało się odnaleźć w polskich zasobach archiwalnych wielu innych cennych dokumentów. Chodzi m.in. o notatki z trzech spotkań I sekretarza KC PZPR, Edwarda Ochaba z Mao Zedongiem w trakcie jego wizyty w Chinach (wrzesień 1956); niedostępne są szczegółowe relacje z rozmów Edwarda Ochaba i Mieczysława Marca na lotnisku w Pekinie przed ich wyjazdem z Chin; nie ma także stenogramów trzech długich rozmów Mao Zedonga z Władysławem Gomułką podczas moskiewskiej Narady Krajów Socjalistycznych i Partii Komunistycznych (jesień 1957).

Autorzy zdecydowali się na zamieszczenie dwóch wersji (różniących się od siebie) tego samego dokumentu: Notatki z przeprowadzonych rozmów w dniach 11–17 stycznia 1957 r. między delegacjami ChRL a Polski. We wszystkich dokumentach archiwalnych zachowano zapis oryginalny. Zarówno styl notatek, jak i rażące błędy gramatyczne i językowe są m.in. przykładem ówczesnej nowomowy partyjnej. O ile polskie archiwa są już w dużym stopniu dostępne, o tyle badacze wciąż czekają na szersze otwarcie drzwi partyjnych archiwów sowieckich i przede wszystkim – chińskich. To bez wątpienia pogłębi wiedzę dotyczącą analizowanej tematyki, ale zapewne już nie w stopniu podważającym dotychczasowy stan badań i zdobytą wiedzę.